

Pirat drogowy skazany

Na 4 lata więzienia skazał Sąd Rejonowy w Augustowie Kamila Matuszewicza, pirata drogowego, który w sierpniu 2005 r. śmiertelnie potrafił młodego chłopaka. Skazany przez 6 lat nie będzie mógł prowadzić pojazdów. Wyrok nie jest prawomocny.

Sąd zezwolił na pokazanie twarzy i ujawnienie imienia i nazwiska sprawcy wypadku.

To drugi wyrok w tej sprawie. Augustowski sąd w marcu ubiegłego roku skazał Kamila Matuszewicza na cztery lata więzienia, ale wyrok uchylił Sąd Okręgowy w Suwałkach. Okazało się bowiem, że opinię w tej sprawie sporządził biegły, który wcześniej był karany przez sąd. Procesu rozpocząć na nowo jednak nie trzeba było, bo opinia innego biegłego była identyczna jak jego poprzednika - winę za wypadek ponosi oskarżony.

Jak powiedział Krzysztof Siemienowicz z Prokuratury Rejonowej w Augustowie - oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a potwierdzają to zebrane w sprawie dowody, w tym zeznania świadków, a przede wszystkim treść opinii biegłego. Dlatego prokurator żądał dla oskarżonego czterech lat więzienia. I dokładnie na tyle sąd skazał Kamila Matuszewicza. Obciążył go kosztami procesu, nakazał wypłacić rodzicom ofiary dziesięć tysięcy złotych odszkodowania i zakazał prowadzenia pojazdów przez sześć lat. Jak powiedziała Krystyna Osewska z Sądu Rejonowego w Augustowie - Za ten czyn groziła oskarżonemu kara więzienia do lat ośmiu. Sąd wymierzył karę czterech lat, mając na względzie cele wychowawcze i to, że oskarżony jest sprawcą tzw. młodocianym.

Do wypadku doszło w sierpniu 2005 roku. Kamil Matuszewicz usiłował wyprzedzić na skrzyżowaniu inny samochód. Pojazdy się zderzyły, a samochód sprawcy wjechał na chodnik i uderzył przechodnia. Ranny chłopak zmarł w szpitalu .

Tragedia poruszyła mieszkańców Augustowa. Po wypadku tysiące ludzi przeszły ulicami miasta w „Marszu Milczenia”.

TVB

